

Pieczenie miast Obwodu Nadnoteckiego (*Netze Distrikt*) w latach 1772-1806

Pieczeń stanowi jedno z najważniejszych insygniów miejskich. Była i jest nośnikiem używanego przez miasto znaku: herbu bądź samego godła, który z kolei, podobnie jak herb szlachecki, podkreśla rangę jej kolektywnego właściciela. Miejskie dokumenty z przywieszoną bądź odcisniętą pod tekstem pieczęcią były manifestacją samodzielności miasta. Informowały nie tylko o istnieniu takiej miejscowości, ale poprzez znajdujące się na niej godło mogły również przekazywać komunikat o jej właścicielu, zaś wygląd aktu świadczył (rozmiar karty, zdobność pisma) o znaczeniu miasta. Wreszcie kolejne miejskie pieczęcie były, i są nadal, poprzez umieszczone na nich heraldyczne wyobrażenie i nazwę, świadectwem ciągłości istnienia miejskiego organizmu i przemian w nim zachodzących¹.

Miasta porzrucane na terytorium utworzonego w 1775 r. Obwodu Noteckiego nie należały do największych w Rzeczypospolitej. Jedynie kilka z nich zamieszkiwało powyżej 1500 osób. Na drugim biegunie znajdowały się miejscowości, którym znacznie bliżej było do wiosek, i to nie największych, mogące poszczycić się kilkudziesięcioma mieszkańcami. Przeważały jednak ośrodki liczące po kilkaset osób. Zdecydowana większość miejscowości znajdowała się w rękach prywatnych, tak świeckich jak i kościelnych. Do domeny monarszej należała nieco ponad jedna trzecia z nich.

Kiedy we wrześniu 1772r. Fryderyk II, król w Prusach, obwieścił przyłączenie ziem północnej Wielkopolski, leżących nad Notecią do swego państwa, nową, zaborczą, administrację zajęły głównie zagadnienia skarbowe i ustrojowe, bowiem zabrała się ona za porządkowanie spraw administracyjnych i podatkowych². Nowa władza skupiła się na organizacji administracji państwowej i systemu używanych przez nią atrybutów w tym pieczęci.

Właśnie wśród pieczęci urzędowych ziem przyłączonych po 1772r. zaszły bardzo istotne zmiany. Inaczej niż w Rzeczypospolitej szlacheckiej, gdzie pieczęcie związane były z osobą piastującą urząd, w Prusach pieczęcie te, jako należące do jednej z agend

¹ O kulturowej roli pieczęci zob. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 14.

² Zob. M. Bär, *Westpreussen unter Friedrich den Grossen*, Bd. 1, Leipzig 1909, s. 5n; Ogólnie zasady funkcjonowania miast w tym okresie przedstawił M. Kallas, *Samorząd miejski w dobie przedrozbiorowej*, [w:] *Herby miast polskich w okresie zaborów (1772-1918)*, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Włocławek 1999, s. 36-37.

państwowych, odwoływały się do państwowego herbu i posiadały z reguły standartową legendę (najczęściej wskazująca na osobę bądź instytucję, z autorytetu której działały³). Warto zaznaczyć, że pieczęcie te, chociaż odwoływały się do wspólnego wzorca, czyniły to w wielu wariantach⁴. Stąd też, na nowozdobitych terenach, z pieczęci urzędowych i urzędniczych musiały zniknąć znane sprzed rozbiorów, odwołania do herbów rodzinnych urzędników⁵. Uczulał na to sam król Fryderyk, który w jednym z rozkazów gabinetowych uregulował dość precyzyjnie tę kwestię⁶.



1. Szesnastowieczna pieczęć Barcina, odcisk z końca XVIIIw.

W dotychczasowej literaturze milcząco przyjęło się, właśnie przez analogię do pieczęci urzędowych, że data pierwszego rozbioru Polski stanowi również cezurę dla sfragistyki miejskiej obszarów zagarniętych wówczas przez Prusy. Późniejsze używane przez miasta pieczęcie miały dostać się pod wpływ zwyczajów pruskich, czego wyrazem byłoby przyjęcie języka niemieckiego do legend napieczętnych, a także, w niektórych przypadkach, wprowadzeniu do wyobrażenia napieczętnego elementów godła państwowego Prus. Ponieważ na interesującym nas terytorium przed 1772r. nie funkcjonowały pieczęcie opatrzone

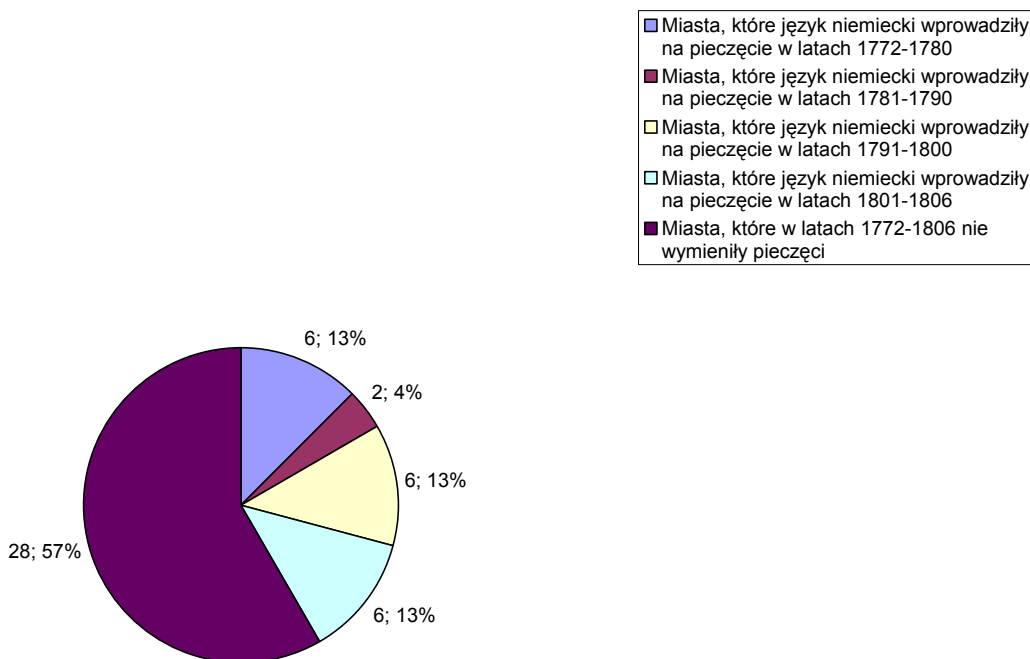
³ W naszym przypadku najczęściej było to odwołanie do króla Prus w przymiotnikowej formie Koen(*igliche*) Preus(*ische*) [...] bądź Koen(*igliche*) Westpr(*eussische*) [...].

⁴ E. Kittel, *Siegel*, Braunschweig 1970, s. 435 wyróżnił dla Niemiec trzy fazy rozwoju pieczęci urzędów: pierwsza, trwająca co najmniej do XVIw., charakteryzowała się używaniem przez urzędników wyłącznie prywatnych pieczęci; faza druga obejmująca stulecia XVII i XVIII, to czas samodzielnie tworzonych pieczęci urzędowych, mocno zindywidualizowanych, z podejmowanymi niekiedy próbami ich ujednoczenia; wreszcie faza trzecia czyli XIXw. i czasy późniejsze, kiedy pieczęcie urzędowe uległy znormalizowaniu. Szerzej o przemianach w sfragistyce ziem znajdujących się pod zaborem pruskim zob. M. Hlebionek, *Pieczęcie na ziemiach polskich pod zaborem pruskim. Zarys problematyki*, Referat wygłoszony na I Seminarium Sfragistycznym, Kraków, 8 grudnia 2006r. [w druku].

⁵ Polskim pieczęciom urzędniczym ostatnio uwagę poświęcił J. Łosowski, *Pieczęcie starostów chełmskich od drugiej połowy XVI do XVIIIw.*, [w:] *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej*, pod red. P. Dymmela, Lublin 1998, s. 147-170. Tam zebrana została skromna, wcześniejsza literatura.

⁶ M. Bär, *Westpreussen...*, Bd. II, Leipzig 1909, s. 302, nr 332.

niemieckojęzyczną legendą⁷, właśnie użycie języka niemieckiego w inskrypcji przyjęto niżej za wyznacznik ulegania pieczęci danej miejscowości *nowym wpływom*⁸.



Rozpowszechnienie się języka niemieckiego na miejskich pieczęciach w latach 1772-1806

Jednak natychmiastowa wymiana tłoka towarzysząca zmianie państwowości, której nie można tłumaczyć inaczej jak tylko względami politycznymi, należy do rzadkości. Sytuacja taka miała być może miejsce w przypadku Trzcianki. Nowe sigillum miejskie, inaczej niż wcześniejsza pieczęć, posiadało inskrypcję w języku niemieckim zakończoną datą „1772”⁹. Zastrzec jednak należy, że data zawarta w napisie napieczonym wskazywać może tak na rok wykonania tłoka, jak i na istotne dla miasta wydarzenie, a wreszcie datę wydarzenia, przy okazji którego wymieniono pieczęć.

⁷ Ostatnio katalog zabytków sfragistyki miejskiej Wielkopolski stworzył M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 305nn. W wielu miejscach uzupełnia on wcześniejsze, niepełne zestawienia zawarte w pracach O. Huppa, *Die Wappen und Siegel der deutschen Städte, Flecken und Dörfer*, Bd I, Hft 2, Pommern, Posen und Schlesien, Frankfurt a/Main 1898, M. Gumowskiego, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich*, Poznań 1932 oraz dla północnych skrawków Wielkopolski, Idem, *Pieczęcie i herby miast pomorskich*, Toruń 1939.

⁸ Szczególną czulość legendy na zmiany *stosunków prawnoustrojowych, społecznych politycznych*, [i] *ich chronologię* podkreślał M. Haisig, *Studia nad legendą pieczęci miejskiej*, Wrocław 1953, s. 5-6; 62nn; w kontekście zmian, które przyniesionych przez rozbiory, zob. Ibidem, s. 126.

⁹ S. Lamparski, *Pieczęcie herbowe miasta Trzcianki*, Trzcianka 1981, s. 6-7; tabl. Ib.



2. Pieczęć miasta Trzcianki z datą „1772”

W naszym przypadku pieczęć miała zapewne upamiętniać ważne dla miejskiej społeczności przejście pod pruskie panowanie, a datę *ante quem* jej wykonania wyznacza rok 1780, z którego mamy poświadczone jej odciski. Tak czy inaczej jest to bodaj jedyny znany przykład, pozwalający w tak ewidentny sposób połączyć wymianę tłoka ze zmianą sytuacji politycznej. Na pozostałe pieczęcie język niemiecki wkradał się powoli, wypierając stopniowo dominującą łacinę. Najbliższe dacie rozbiorów są nowe pieczęcie Jastrowia, Łobzenicy, Żnina a także Piły i Czarnkowa, datowane na lata 1773-1775r.¹⁰ Jastrowie dokonało wymiany pieczęci zapewne w 1774r., o czym informuje data umieszczona w otoku legendy. Zmiana ta była jednak kosmetyczna: od wcześniejszych nowa pieczęć różni się jedynie użyciem wyrazu niemieckiego *Siegel* zamiast łacińskiego *sigillum*¹¹. Szczególnie instruktywne są dwa ostatnie przykłady, tzn. pieczęcie Piły i Czarnkowa. Pokazują one, że nawet po 1772r. wykonanie nowego tłoka, nie wiązało się obowiązkowo ze zmianą, nawet częściową, języka inskrypcji napieczętej¹². W obu przypadkach władze miejskie zachowały dawne godła i łacińskojęzyczny napis, uzupełniając go jedynie o element chronologiczny. Pierwsza niemieckojęzyczna pieczęć Piły powstała dopiero pięć lat później w 1780r. Przy tym powieliała ona dawną ikonografię, wprowadzając jedynie język niemiecki do inskrypcji¹³.

¹⁰ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 46; 244; 403, Z. Boras, *Herby i pieczęcie Piły na tle heraldyki i sfragistyki innych miast polskich*, Rocznik Nadnotecki, t. XXIX, 1998, s. 74.

¹¹ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy [dalej cyt. APB], Deputacja Kamery Wojennej i Domen w Bydgoszczy [dalej cyt. Deputacja...], sygn. 135; 368;

¹² Podobne zjawisko zaobserwować można wśród miast prus królewskich, które w tym samym czasie trafiły pod pruskie panowanie. Niech za przykład posłuży sfragistyka Gniewu, który po 1780r. wprowadził dwie nowe pieczęcie miejskie obie z łacińską legendą. Zob. B. Mozejko, B. Śliwiński, *Herby miast, gmin i powiatów województwa pomorskiego*, t. II, Malbork 2004, s. 59-60;

¹³ Z. Boras, *Pieczęcie...*, s. 74.

Podobnie władze Czarnkowa, zamawiając w 1775r. dwie nowe pieczęcie miejskie pozostały przy tradycyjnym godle i łacińskiej legendzie¹⁴.



3. Pieczęcie Piły i Czarnkowa. Odciski z tłoków z datą „1775”

Po chwilowym zahamowaniu ekspansji języka niemieckiego pomiędzy rokiem 1780 a 1790, wyraźne jej ożywienie widoczne jest dopiero w końcu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVIIIw. Sięgnijmy do przykładów: Nakło wymieniło dowodnie swą pieczęć w 1796r., o czym świadczy inskrypcja napieczętna¹⁵; Fordon uczynił to w 1790r.¹⁶; Solec Kujawski w 1792r.¹⁷; Mirosławiec jeden z dwóch używanych obok siebie tłoków wymienił między 1780 a 1803r., zaś drugi około 1791r.¹⁸; Mogilno przed 1794r., przy czym w tym przypadku było to związane z przejściem miasta przez domenę¹⁹. Z początków XIXw. mamy potwierdzone nowe pieczęcie Kamienia Krajeńskiego²⁰ i Chodzieży²¹. Być może ich powstanie należy łączyć z regulacją formy pieczęci miejskich znaną z terytorium Prus Południowych.

¹⁴ APB, Deputacja..., sygn. 366 [pieczęć mniejsza]; M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 46.

¹⁵ APB, Deputacja..., sygn. 133; 366 [w tym poszycie również pieczęć mniejsza, ok. 20mm, legenda: KON. WEST[...]IMED STADT NA[...]]. Por. M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 211.

¹⁶ H. Wilk, *Pieczęcie i herb miasta Fordonu*, [w:] *Dzieje Fordonu i okolic*, pod red. Z. Biegańskiego, Bydgoszcz 1997, s. 208.

¹⁷ APB, Deputacja..., sygn. 12; B. Białecki, A. Domanowski, *Pieczęcie i herby Solca Kujawskiego. Zarys historyczny*, Solec Kujawski 2000, s. 26, 27nn.

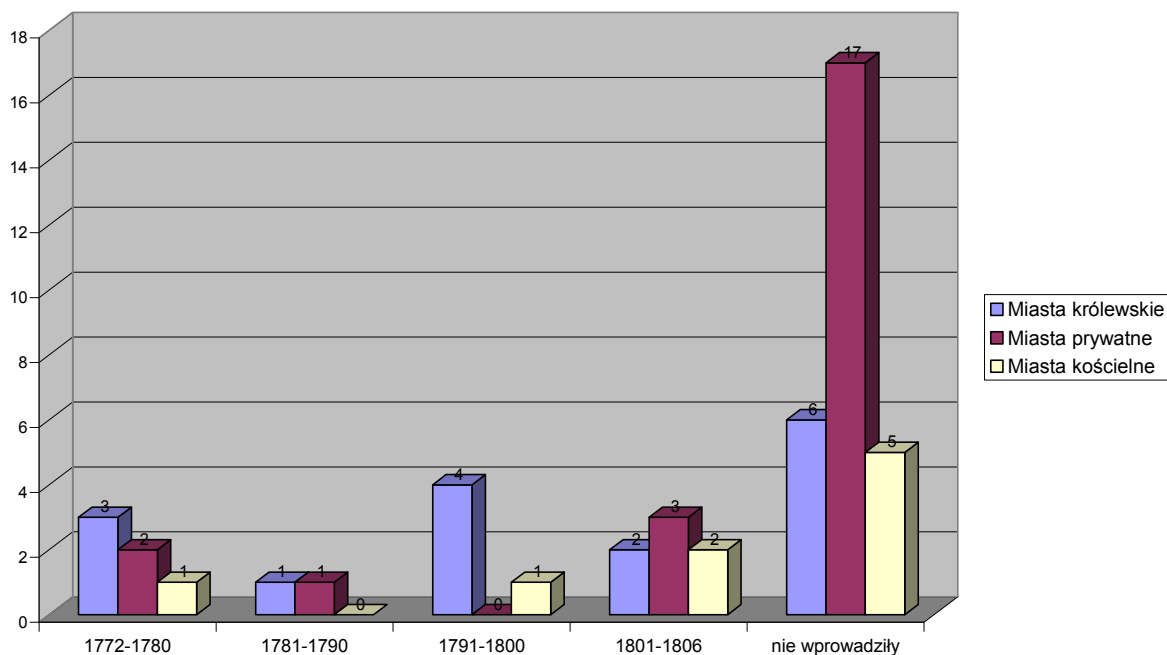
¹⁸ APB, Deputacja..., sygn. 341; Ø36; leg. STADT- FREDELAND-. W polu pieczęci, na rozpiętym płaszczu wyobrażono czteropolową tarczę z herbem miejskim. Na niej umieszczono koronę zamkniętą, na której wyobrażono siedzącego orła z rozpostartymi skrzydłami; 368 [pieczęć mniejsza] wym. 28x25mm; leg.: * STADT M:- FRIEDLAND; ikonografia jak pieczęci większej. M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast pomorskich...*, s. 46.

¹⁹ APB, Deputacja..., sygn. 8, k. 23v; M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 200.

²⁰ APB, Akta miasta Kamienia Krajeńskiego, sygn. 11.

²¹ APB, Deputacja..., sygn. 366, wym. 27x25mm, legenda: [s]IEGE[...] MAGISTRATS- ZU- CHODZIESEN- 1553. Legendę rozmieszczono po łuku, wokół zajmującego górną część pola wyobrażenia oraz w trzech wierszach poniżej godła. M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 42.

Wprowadzenie języka niemieckiego na pieczęcie miejskie



Zestawienie chronologii wprowadzanie języka niemieckiego na inskrypcje napieczęte prowadzi do ciekawych wniosków. Spośród 16 miast królewskich [wolnych] do 1806r. niemieckojęzyczne legendy na pieczęciach miejskich wprowadziło zaledwie 10. Dwa miasta, Piła i Ujście posiadały od 1796r. wspólną pieczęć²². Pozostałe nadal używały pieczęci z czasów Rzeczypospolitej. Najwięcej, bowiem aż cztery miejscowości, wprowadziły innowacyjne zmiany do legendy w latach dziewięćdziesiątych XVIIIw. Trzy miasta uczyniły to w latach 1772 a 1780, a więc w samych początkach pruskiego panowania. Odwrotne proporcje widoczne są wśród pieczęci miast należących do instytucji kościelnych. Do początków XIXw. język legendy zmieniły zaledwie dwa miasta. Dwa dalsze najprawdopodobniej uczyniły to już w początkach XIXw. W przypadku Kamienia Krajeńskiego nie można wykluczyć, że doszło do tego już po 1806r. Jednak ponad połowa ogólnej liczby miast, pozostała przy dawnych pieczęciach.

²² M.Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 356.



4. Niemieckojęzyczna pieczęć Pily. Odcisk z pocz. XIXw.

Wreszcie zdecydowana większość miast prywatnych pozostała przy tradycyjnych pieczęciach, nie wprowadzając do legend języka urzędowego. Nie może dziwić, że wśród miast, które dostosowały pieczęcie do nowej sytuacji politycznej przeważają miasta należące do pruskiej domeny. Władze pruskie, jako właściciel miejscowości, mogły używać tłoków pieczęci do szerzenia propaństwowej propagandy i możliwość tę często wykorzystywały. Dzięki wprowadzanym zmianom podkreślały swój stan posiadania na danym terytorium. Inaczej w przypadku miast prywatnych, szczególnie niewielkich, gdzie decydująca w tym względzie mogła być wola właściciela. Warto podkreślić, że zmiana właściciela, powodująca przejście miejscowości znajdującej się dotąd w rękach prywatnych do domeny, pociągała za sobą zmianę pieczęci i dostosowanie jej do panujących warunków. Tak było w przypadku Trzcianki, od 1790r. miasta królewskiego, gdzie, prócz zmienionej kompozycji legendy wskazującej na nowy status miasta, dokonano też odmiany godła²³. Myć może również wyobrażenie napieczętno zmieniła także Gąsawa²⁴, która wraz z wymianą tłoka w 1783r. wprowadziła na pieczęć wyobrażenie biskupa w szatach pontyfikalnych, zapewne odwołujące się do patrona miejscowego kościoła św. Mikołaja²⁵ oraz Mogilno gdzie prócz niemieckojęzycznej inskrypcji zmieniono charakter godła na bardziej „świecki”, zastępując figurujące tam dotąd krzyże mieczami²⁶.

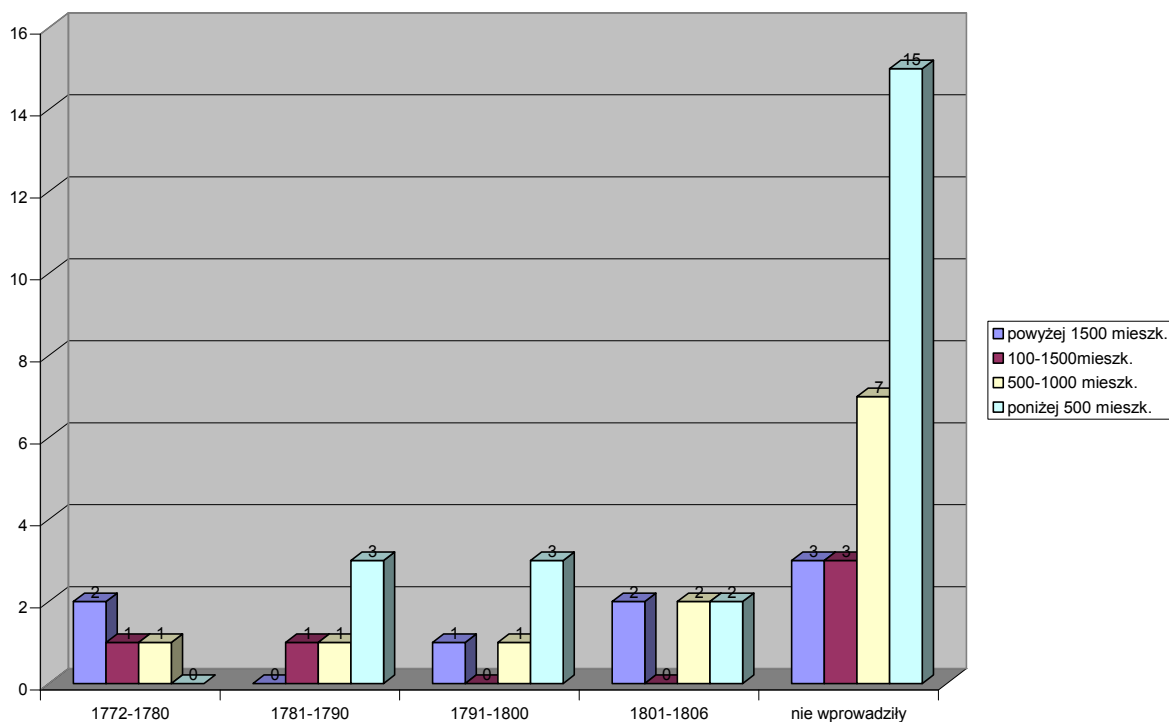
²³ S. Lamparski, *Pieczęcie herbowe...*, s. 7; tabl. 1c; M. Hlebionek, *Sfagistyczne varia czyli uwagi o pieczęciach ziemi trzcianeckiej i nie tylko*, [w:] Idem, *Studia z dziejów ziemi trzcianeckiej*, Trzcianka 2005, s. 96-97.

²⁴ Wcześniejsza pieczęć znana jest z odcisków pochodzących z XVI stulecia oraz materiałów rękopiśmiennych M. Gumowskiego. Zob. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 332.

²⁵ APB, sygn. 10; M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 65.

²⁶ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 199-201. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 383. Przywoływana przez M. Adamczewskiego pieczęć Mogilna z dwoma mieczami, pochodząca również z lat 90 osiemnastego wieku jest jedynie pieczęcią cechu szewskiego, odwołującą się do zmienionego godła miejskiego. Wskazują na to umieszczone w tarczy narzędzia szewskie, a także znajdujące się w legendzie sygły, które należy chyba odczytać jako P(ieczęć) C(echu) S(zewskiego) M(iasta) M(ogilna). APB, Mogilno, Cech szewców, sygn. 3., nie zaś, jak proponuje wspomniany autor P(ieczęć) M(ogilna).

Wśród miast, które nie zmieniły po 1772r. pieczęci dominują miejscowości, niewielkie, liczące poniżej 500 mieszkańców (z 22 takich miast aż szesnaście pozostało przy dawnych tłokach). Może to sugerować, że nie bez znaczenia przy podejmowaniu decyzji o zmianie pieczęci był także koszt takiego przedsięwzięcia. Ubogich, niewielkich miast nie było po prostu stać na jej wymianę.



Jednak nawet w miejscowościach, które wprowadziły pieczęcie, odpowiadającej nowej sytuacji politycznej, funkcjonowały nadal, dawne staropolskie sigilla. Zatem władze pruskie musiały przynajmniej tolerować ich używanie. Interesujące mogłoby być określenie częstotliwości używania nowych i starych pieczęci. Na podstawie dość pobieżnej, kwerendy w aktach Deputacji Kamery w Bydgoszczy oraz aktach tego miasta, można stwierdzić, że Bydgoszcz nadal znacznie częściej uciekała się do utwierdzonego tradycją autorytetu dawnych pieczęci. Odciski z nowych tłoków jedynie sporadycznie występują w zachowanej dokumentacji miejskiej. Przewaga ilościowa dawnych pieczęci może wskazywać, że osoba adresata – odbiorcy pisma, nie miała wpływu na rodzaj użytej pieczęci²⁷. Podkreślić przy tym trzeba, że analogiczna sytuacja, gdy obok nowego tłoka funkcjonowały również dawne pieczęcie, jest na naszym terytorium całkiem częsta²⁸.

²⁷ Odciski pieczęci bydgoskich APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn. 34; na dokumentach wystawianych przez miasto na potrzeby administracji pruskiej spotykamy pieczęcie przedrozbiorowe jak i wykonane po 1772r.

²⁸ Np. Bydgoszcz (W okresie 1772-1806 używała trzech tłoków, w tym dwóch sprzed rozbiorów, APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn. 34); Czarnków (w okresie 1772-1806 używał dwóch tłoków, APB, Deputacja..., sygn.



5. Pruska pieczęć Bydgoszczy, odcisk z 1800r.

Z kolei w przypadku miast używających „tradycyjnych” pieczęci, niezależnie czy ich tłoki zostały wykonane przed lub po 1772r.²⁹, można zauważyć tendencję do powrotu do dawnych, zarzuconych już pieczęci. I tak na przykład Tuczo zaprzestało używania pieczęci z Wieniawą funkcjonującej w XVIIIw.³⁰ i powróciło do siedemnastowiecznej pieczęci, ukazującej między dwoma kołami rycerski herb, z dwoma szachowanymi skosami w tarczy³¹. Charakterystyczny jest casus Wałcza, który oprócz używania staropolskich lub wzorowanych na nich pieczęci ogólnomiejskich, bądź rzadziej używanego sigillum wójtowskiego, sięgnął po pieczęć nieistniejącego od 1658r. Nowego Miasta Wałcza³². Co więcej, jak się wydaje, mniejsze miasta reperowały dawne tłoki by móc używać ich nadal mimo posiadania nowszych pieczęci. Niech za przykład posłuży Wieleń. Na pochodzących z końca XVIII stulecia odciskach szesnastowiecznej pieczęci miejskiej, z obu stron znajdującego się w

188; 366); Jastrowie (Trzy tłoki, w tym dwa przedrozbiorowe, APB, Deputacja..., sygn. 34; 135; 432); Kamień Krajeński (Trzy pieczęcie w tym dwie przedrozbiorowe APB, Deputacja..., sygn. 63; 158; 133; 366; Akta miasta Kamień Krajeński, sygn. 11); Nakło, zob. odcisk staropolski przy piśmie z 1779r., (APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn 34); odciski staropolskich pieczęci Strzelna przy pruskich dokumentach przywołuje R. Kabaciński, *Historia miasta Strzelna*, Bydgoszcz 2001, s. 42-44; Zaznaczyć jednak trzeba, że określenie precyzyjnej chronologii funkcjonowania poszczególnych pieczęci miejskich wymaga dalszych szczegółowych badań.

²⁹ Pieczęci, których wyobrażenie i legenda (wyłączywszy elementy datacyjne) wzorowane były na dawnych sigillach miejskich używały: Wałcz, (odcisk z 1802r. nawiązujący do wcześniejszej pieczęci zjednoczonego miasta, ale różniący się kształtem, APB, Deputacja..., sygn. 366; por. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 451); Wieleń (przed 1798r. APB, Deputacja..., sygn. 366; por. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 454); Solec Kujawski (1792r., APB, Deputacja..., sygn. 12. Legenda i wyobrażenie nawiązuje do wcześniejszych pieczęci miasta por. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 432); Piła (1775r., APB, Deputacja..., sygn. 340; por. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 396); Jastrowie (przed 1789 – pieczęć od wcześniejszych różni się jedynie użyciem wyrazu *Siegel* zamiast *sigillum*, APB Deputacja..., sygn. 135; 368); Czarnków (1802; APB, Deputacja..., sygn. 366, por. M. Adamczewski, *Heraldyka...*, s. 325).

³⁰ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast pomorskich...*, s. 176, znana z odcisków z poł. XVIIw.

³¹ APB, Deputacja..., sygn. 32, [432?]

³² W sprawie pieczęci wałeckich zob. M. Hlebionek, *Pieczęcie miasta Wałcza*, Zeszyty wałeckie, nr 1, 2005, s. 153nn; Odciski zachowały się w aktach pruskiej administracji i innych miast Okręgu Noteckiego: Pieczęcie miasta zjednoczonego APB, Deputacja...sygn. 366, pieczęć wójtowska APB, Deputacja..., sygn 133; pieczęć nieistniejącego już wówczas Nowego Miasta Wałcza, APB, Akta miasta Bydgoszczy, sygn. 38.

herbie miasta leżącego jelenia pojawiają się wyraźne koła. Ponieważ nie występują one na wcześniejszych odciskach tego samego typariusza³³, mamy tu zapewne do czynienia ze śladem mocowania luźnej płytki pieczęci do rękojeści.



6. Szesnastowieczna pieczęć Wielonia, odcisk z końca XVIIIw.

Mimo iż gros dawnych pieczęci posiadało napisy w neutralnej politycznie łacinie, to dalszemu funkcjonowaniu staropolskich typariuszy nie przeszkadzała nawet ich polskojęzyczna inskrypcja. Pieczęcie z napisami w języku polskim znamy z kancelarii Inowrocławia oraz Piły³⁴. Są to jednak ewenementy. Na dodatek, o ile w przypadku odcisków pieczęci Inowrocławia, ich chronologia może wskazywać na staropolską metrykę³⁵ stempla, tak w przypadku pieczęci pilskiej prawdopodobnie mamy do czynienia z tłokiem powstałym już w czasach Księstwa Warszawskiego³⁶.

Powróćmy jednak do nowych, pruskich pieczęci. P. Bokota, analizując sfragistykę miejską na wschodnich Kujawach w latach 1793-1806 podzielił występujące na nich treści na pięć grup: pieczęcie zawierające znak miejski, herb państwowy i legendę niemiecką, znak miejski i niemiecką legendę, znak miejski i legendę polskojęzyczną, znak miejski i legendę

³³ Zob. opisy pieczęci w pracach O Huppa (*Die Wappen...*, s. 45), M. Gumowskiego (*Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 361) i M. Adamczewskiego (*Heraldyka...*, s. 454.)

³⁴ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 97; 243.

³⁵ M. Gumowski datuje znane mu odciski tej pieczęci na koniec XVIIIw. Zob. M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 97.

³⁶ Opis tej pieczęci, bez datacji, podaje O. Hupp, *Die Wappen...*, s. 50. Za nim informacje o niej powtarza M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 243. Na jej chronologię wskazuje z jednej strony pojawienie się określenia „Magistrat”, które każe ją datować na okres po 1772r., z drugiej zaś polskojęzyczna legenda, która pozwala domyślać się związku z wielkopolskimi wydarzeniami 1806r. Z podobną wymianą tłoków spotykamy się np. w Trzciance, gdzie władze miasta przerobiły używaną od 1790r. pieczęć, wprowadzając na nią polskojęzyczną inskrypcję. Zob. APB, Rejencja w Bydgoszczy, sygn. I/8764 (odcisk z 1816r.), w sprawie chronologii, M. Hlebionek, *Sfragistyczne varia...*, s. 96.

łacińską oraz dawne przedrozbiorowe pieczęcie miejskie³⁷. Jednak, jak się wydaje, pod względem sposobu prezentacji treści ostatnia grupa, pieczęci przedrozbiorowych, mieści się w trzech poprzednich, zróżnicowanych ze względu na język legendy. Wydzielenie jej, wyłącznie ze względów chronologicznych, jest zatem niecelowe. Po tej korekcie klasyfikację zaproponowaną przez P. Bokotę odnieść można również do naszego materiału.



7. Pieczęć miasta Nakła z niemieckojęzyczną legendą i datą „1796”

Zatrzymajmy się na chwilę nad zagadnieniem prezentacji nowej władzy na pieczęciach miejskich podległego jej terytorium. W świetle powyższych rozważań, można wskazać cztery jej sposoby. Pierwszy, najrzadziej spotykany to umieszczenie na pieczęci niemieckojęzycznej legendy oraz dodanie do wyobrażenia pruskiego orła. Warto może zauważyć, że częste ukazywanie orła z rozpostartymi ponad miejskim znakiem skrzydłami, może odnosić się do biblijnego wersetu, zaczynającego się od słów: *w cieniu twych skrzydeł*³⁸.



³⁷ P. Bokota, *Herby miast Kujaw wschodnich i ziemi dobrzyńskiej w okresie zaborów 1793-1918*, [w:] *Herby miast polskich...*, s. 95-96.

³⁸ Ks. Psalmów 17 (16):8: *Strzeż mnie jak źrenicy oka; w cieniu Twych skrzydeł mnie ukryj.*

8. Pruska pieczęć Mirosławca. Odcisk z 1791r.

Idąc dalej, miało to zapewne wskazywać na opiekę, jaką państwo roztoczyło nad miejscowością³⁹. W interpretacji symbolu orła pojawiającego się wówczas na pieczęciach należy jednak zachować ostrożność. Niech za przykład posłuży pieczęć Margonina, na której od 1777r. jako trzymacze pojawiają się właśnie orły.



9. Orły podtrzymujące herb na pieczęci Margonina

Skojarzenie ich z pruską zwierzchnością nad miastem wydaje się być zatem bardzo prawdopodobne. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że mniej więcej w tym samym czasie pruski państwowy orzeł pojawił się w podobnej roli na pieczęci prywatnej przedstawiciela rodziny, co służyć miało udostojnieniu herbu⁴⁰. Jest więc możliwe, że na pieczęć miejską orły trafiły za pośrednictwem heraldyki właściciela, skądinąd znanego z utrzymywania dobrych stosunków z dworem pruskim⁴¹. Mimo tych zastrzeżeń stanowią one w jakimś stopniu wyraz pruskiej dominacji nad dobrami znajdującymi się w rękach Skórzewskich, a zatem i nad samym miastem. Pozwala to zaliczyć owo sigillum do drugiej grupy pieczęci, na których pojawiają się pruskie insygnia przy zachowaniu tradycyjnej formy legendy. Trzecią kategorię stanowią pieczęcie z legendą w języku urzędowym, niekiedy ze wskazaniem na przynależność do domeny. Z przypadkiem wprowadzenia jedynie elementów języka niemieckiego do łacińskiej legendy spotykamy się na pieczęci Jastrowia z roku 1774r., gdzie zamiast wyrazu *sigillum* mamy niemieckie *Siegel*, przy zachowaniu w pozostałej części legendy języka łacińskiego⁴².

³⁹ Podobną kompozycję, z wykorzystaniem pruskiego orła oraz niemiecką legendą spotykamy na pieczęciach Budzyna (M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast wielkopolskich...*, s. 37); Jastrowia (Idem, *Pieczęcie i herby miast pomorskich...*, s. 93); Kamienia Kajeńskiego (APB, Akta Miasta Kamienia Krajeńskiego, sygn 11[?]); Mirosławca (M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miast pomorskich...*, s. 46); oraz, nieco później, bowiem około 1810r. Tuczna (Ibidem s. 176). *Expresis verbis* do wspomnianego wersetu kieruje, podobnie skomponowana pieczęć parafii ewangelickiej w Gembiczynie. Zob. M. Hlebionek, *W połowie drogi do herbu. Ze studiów nad pieczęciami gmin wyznaniowych na przełomie XVIII i XIXw.*, [w:] Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań, pod. red. A. Weissa, K. Skupieńskiego, Warszawa 2004, s. 168; 172.

⁴⁰ APB, Deputacja..., sygn. 53 (1797r.).

⁴¹ Zob. R. Nowicki, *Skórzewscy. Właściciele dóbr łabiszyńskich*, Toruń 2003, s. 17nn.

⁴² APB, Deputacja..., sygn. 366.



Pieczęć Jastrowia z datą „1774”

Oryginalność takiego rozwiązania nakazuje jednak zastanowić się, czy nie mamy tu do czynienia z omyłką rytownika, znacząca zresztą. Czwarty wreszcie sposób to uzupełnienie legendy o dacie związane z wprowadzeniem bądź utrwalaniem pruskiej zwierzchności⁴³. Znow odwołajmy się do pieczęci trzecieckiej, na której w towarzystwie herbu prywatnego właściciela pojawia się niemiecka legenda oraz data „1772”, nawiązująca do zajęcia miasta przez Prusy. Daty o podobnym charakterze występują również w legendach łacińskojęzycznych. Bowiem chyba w ten sposób należy interpretować daty „1775” na pieczęciach Czarnkowa i Piły, wskazujące zapewne na rok inowrocławskiego homagium. Ten sam rok wskazuje niemieckojęzyczna już pieczęć Łobzenicy. W tym przypadku przekaz wzmocniło połączenie w legendzie daty z językiem niemieckim.

Owa różnorodność form pieczęci nie trwała jednak długo. Wraz z utworzeniem Księstwa Warszawskiego sytuacja heraldyczno-sfragistyczna ustabilizowała się, a od 1811 roku na pieczęciach miejskich znajdować się miał wyłącznie herb sasko - polski⁴⁴.

⁴³ O znaczeniu dat umieszczanych w legendach pieczęci zob. M. Haisig, *Studia...*, s. 69n; szczególnie 73 oraz dla warunków polskich s. 126nn.

⁴⁴ „*Prefekt Departamentu Bydgoskiego do WW Podprefektów tegoż Departamentu. Stosownie do odebranego reskryptu Ministra Spraw Wewnętrznych d.d. 10go Maia r.b. uwiadomia WW Podprefektów, że Burmistrz w miastach i Woyci po wsiach pieczęci z Herbem Xięstwa Warszawskiego zwyczajnym i napisem Burmistrz lub Woyt używac mogą. Bydgoszcz, dnia 16 Maia 1811r., Gliszczyński*”, *Dziennik Tygodniowy Departamentu Bydgoskiego* Nr 9, 28go Maia 1811go roku, s. 101; M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 14; S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie*, Warszawa 1990, s. 236; P. Bokota, *Herby miast...*, s. 97. Warto podkreślić, że w niektórych miastach wprowadzona w 1811 r. ordynacja obowiązywała jeszcze w kilkanaście lat po ponownym włączeniu ich w granice państwa pruskiego. Przejście miejscowości pod władzę Hohenzollernów nie oznaczało automatycznego nadania mu ordynacji obowiązującej miasta pruskie od 1808r. Z miast Rejencji Bydgoskiej jedynie Bydgoszcz uzyskała ją w 1819r. Z pozostałych część otrzymała nową ordynację po 1831r. (tzw. ordynacja zrewidowana), inne zaś, mniejsze, rządziły się dawnymi prawami aż do wprowadzenia ordynacji gminnej z 1850r. lub miejskiej z roku 1853. Oznaczało to, że w praktyce aż do tego czasu mogły używać jedynie pieczęci z herbem państwowym (L. Wakuluk, *Akta miast Rejencji Bydgoskiej 1815-1918*, Warszawa 1998, s. 23nn.).

Zmiany w zakresie sfragistyki miejskiej na terytorium włączonym do Prus w czasie I rozbioru Polski nie nastąpiły natychmiast. Był to proces, rozwijający się skokowo, w zależności od charakteru właściciela miasta, jego wielkości i zamożności, który, w przypadku niektórych miejscowości nawet się nie rozpoczął. Odciski tłoków używanych jeszcze w czasach Rzeczypospolitej znajdujemy nagminnie w aktach aż do 1806r. Co prawda widać, że w latach '90 osiemnastego wieku pewna ilość miast dokonała ich wymiany i zaprowadziła niemieckojęzyczną legendę, lecz mogło to być efektem wyeksploatowania tłoków wcześniejszych, bowiem część wymienionych w tym właśnie czasie typariuszy wzory wyobrażenia i legendy czerpała z pieczęci wcześniejszych. Jednocześnie częste były sytuacje, że obok nowych tłoków funkcjonowały dawne, bądź nie udało się odnaleźć odcisków nowych tłoków w ogóle. Z punktu widzenia współczesnego badacza pieczęcie miejskie tego okresu stanowią kapitalne źródło, pozwalające poznać przemiany zachodzące w świecie miejskiej symboliki i śledzić zmiany właścicieli, których odbicie czytelne jest w miejskiej heraldyce. Natomiast dowolność we wprowadzeniu na pieczęcie symboli i języka nowego państwa, pozwala na próbę uchwycenia stosunku właścicieli i mieszkańców miast do nowej władzy.